

Życie pod lupą bezpieki. Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Edwarda Serwańskiego*

Kandydat na werbunek

12 marca 1948 r. p.o. naczelnik Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu, ppor. Stanisław Cozaś, przedstawił plan werbunku Edwarda Serwańskiego, pracownika Sekcji Dokumentacyjnej Instytutu Zachodniego w Poznaniu¹. Plan ten został zatwierdzony następnego dnia przez dyrektora Departamentu III MBP, ppłk. Jana Tataja². Werbunek Serwańskiego miał być ważnym punktem w prowadzonej od jesieni 1947 r. przez Departament III MBP oraz wydziały III wybranych WUBP sprawy rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Alfa”. Celem jej było rozpoznanie oraz zlikwidowanie „antydemokratycznej i antyrządowej” działalności prowadzonej przez działaczy organizacji „Ojczyzna”, organizacji „Mała Propaganda” oraz Instytutu Środkowo-Europejskiego. Całością rozpracowania w początkowym

* Artykuł powstał w ramach projektu badawczego IPN „Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarzy”.

¹ Edward Serwański (13 X 1912 – 29 VIII 2000) – prawnik, historyk, publicysta. Oficer ZWZ-AK, działacz Głównej Delegatury Rządu RP dla Ziemi Wcielonych do Rzeszy oraz Delegatury Rządu na Kraj (emisariusz Biura Zachodniego, pracownik Sekcji Zachodniej), członek organizacji „Ojczyzna” i Szarych Szeregów (harcistrz, hufcowy w Chorągwi Wyszehdionych Ul „Chrobry”), uczestnik powstania warszawskiego. Współorganizował Instytut Zachodni, formalnie zatrudniony tam od sierpnia 1947 r. W latach 1945–1947 naczelnik wydziału w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Zachodniego. W tym samym czasie kierował Wydziałem Programowym Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Współpracownik Zachodniej Agencji Prasowej. Więziony w latach 1948–1951. Po wyjściu z więzienia aż do emerytury w 1983 r. pracownik naukowy Instytutu Zachodniego. Działal w Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodnich i w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, przewodniczył Komisji Historycznej Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Badacz dziejów okupacji hitlerowskiej i konspiracji w czasie II wojny światowej, zwłaszcza na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy. Autor m.in. *Zbrodnia niemiecka w Warszawie* (1946), *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku* (1963), *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem* (1964), *Życie w powstańczej Warszawie* (1965), *Wielkopolska w cieniu swastyki* (1970), *Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939–1945)* (1992), pośmiertnie *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina* (2003) (*Pozytywista z duszą romantyka. O życiu i twórczości Edwarda Serwańskiego*, red. H. Olszewski, Poznań 2008).

² AIPN Po, 04/1300, t. 1, Plan werbunku, 12 III 1948 r., s. 139.

okresie kierował naczelnik Wydziału III Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, mjr Władysław Imiołek-Śliwa³.

Organizacja „Ojczyzna”⁴ powstała w Poznaniu na przełomie września i października 1939 r. Związana ideowo z obozem narodowym, głosiła prymat zasad etyki katolickiej w życiu publicznym i prywatnym. Jednocześnie stawiała pracę nad odbudową niepodległej państwowości polskiej ponad podziały polityczne. Dlatego też od początku wspierała struktury Polskiego Państwa Podziemnego, inicjując i organizując Główną Delegaturę Rządu RP dla ziem wcielonych do III Rzeszy oraz udzielając pomocy kadrowej i organizacyjnej przy tworzeniu struktur Okręgu Poznańskiego Związku Walki Zbrojnej. Siatka terenowa organizacji w 1940 r. sięgnęła poza Wielkopolskę. Szczególne znaczenie miała działalność na terenie Generalnego Gubernatorstwa wśród uciekinierów z ziem zachodnich, jak również osób wysiedlonych z tych terenów przez okupanta. „Ojczyzna” zorganizowała w Warszawie Biuro Głównego Delegata Rządu dla ziem wcielonych (późniejsze Biuro Zachodnie Delegatury Rządu na Kraj), Biuro Oświatowo-Szkolne Ziem Zachodnich, Studium Zachodnie, a także współtworzyła Departament Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj (Sekcję Zachodnią oraz Sekcję Informacji i Propagandy), Uniwersytet Ziem Zachodnich, Korpus Zachodni Armii Krajowej i Wydział Zachodni Głównej Kwatery Szarych Szeregów. Organizacja współpracowała także z innymi departamentami delegatury (jak Departament Oświaty i Kultury, Departament Spraw Wewnętrznych, Departament Pracy i Opieki Społecznej czy Sekcja Finansowa). W połowie 1944 r. kierownik „Ojczyzny” Jan Jacek Nikisch został członkiem Rady Jedności Narodowej. Główny wysiłek organizacji był skierowany na działalność charytatywną, tajne szkolnictwo, informację i propagandę, a także tworzenie konspiracyjnych struktur polskiej administracji cywilnej na ziemiach wcielonych do Rzeszy oraz przygotowywanie kadr do pracy na terenach zwanych wtedy ziemiami postulowanymi, rozciągających się na zachód od przedwojennej granicy państwa polskiego do linii Odry i Nysy Łużyckiej. Przesunięcie granicy Polski do linii tych rzek „Ojczyzna” już wiosną 1940 r. uznała za jeden z głównych celów wojny z Niemcami. Do trwałego dorobku organizacji w dziedzinie informacji i propagandy można zaliczyć wiele wydanych konspiracyjnie publikacji (np. *Z pierwszej linii frontu*, *Śląsk wierny Ojczyźnie*, *Honor i Ojczyzna*, *Polska–Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*, trzy książki z cyklu *Ziemie powracające*, czasopisma „Biuletyn Zachodni”, „Kultura Polska”, „Ziemie Zachodnie

³ AIPN, 00231/173, t. 72, Plan opracowania grup „Ojczyzna”, „Mała Propaganda”, „Instytut Środkowo-Europejski”, 2 I 1948 r., s. 10–25. Na temat rozpracowania „Ojczyzny” zob. A. Pietrowicz, *Rozpracowanie organizacji „Ojczyzna” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – wątek poznański*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 3, s. 177–196. O „śląskim wątku” rozpracowania „Alfa” zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*, Katowice 2004, s. 109–137, 184–188, 193–199.

⁴ Szerzej na temat tej organizacji zob. J.J. Nikisch, *Organizacja „Ojczyzna” w latach 1939–1945*, „Więź” 1985 nr 10–12, s. 184–207; E. Serwański, *Mysł zachodnia w działalności politycznej Wielkopolan w okresie okupacji hitlerowskiej* [w:] *Polska myśl zachodnia w Poznaniu i Wielkopolsce, jej rozwój i realizacja w wiekach XIX i XX*, red. A. Kwilecki, Poznań 1980, s. 186–224; *idem*, *W kręgu myśli zachodniej...*, *passim*; Z. Bednorz, *Lata krecie i orłowe*, Warszawa 1980; „Ojczyzna” 1939–1945. *Dokumenty, wspomnienia, publicystyka*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, Poznań 2004.

Rzeczypospolitej” czy „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej”), a także kilkanaście obszernych raportów sytuacyjnych z ziem wcielonych do Rzeszy. Trzeba przy tym pamiętać, że była to organizacja o charakterze kadrowym, której liczebność szacuje się na zaledwie ok. 500 osób.

W obliczu dramatycznych wydarzeń drugiej połowy 1944 r., zwłaszcza po upadku powstania warszawskiego, organizacja opowiedziała się za linią polityczną Stanisława Mikołajczyka (a więc za politycznym kompromisem z ZSRR) oraz za wysunięciem maksymalnych żądań granicznych na zachodzie. Zimowa ofensywa Armii Czerwonej i perspektywa zajęcia przez nią nie tylko terenów Polski Zachodniej, ale także tzw. ziem postulowanych z jednej strony, a decyzje jałtańskie z drugiej, skłoniły kierownictwo organizacji do szukania sposobu zalegalizowania części „ojczyźniaków” wysoko kwalifikowanych w sprawach zachodnich i ich dorobku. 13 lutego 1945 r. prof. Zygmunt Wojciechowski ujawnił wobec premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego tajny dotąd Instytut Zachodni i otrzymał obietnicę wsparcia jego prac⁵. 15 lipca 1945 r. na konspiracyjnym zebraniu w Poznaniu członkowie „Ojczyzny” podsumowali okupacyjną działalność organizacji i zastanawiali się nad perspektywami swojej pracy w nowych warunkach politycznych. Strategię na najbliższą przyszłość zarysował zastępca Nikischa Juliusz Kolipiński, stwierdzając: „Robimy to, co robić możemy w danej chwili i przy istniejących możliwościach. [...] Czy do wolności doprowadzi nas czyn zbrojny, czy konstrukcyjna praca od wewnątrz? [...] Żadna droga nie jest zamknięta. Dobór środków zależeć będzie od okoliczności [...]. W obecnej sytuacji ciężar walki przesuwają się na odcinek wewnętrzny. Walka toczyć się będzie o niepodległość duszy polskiej [...]. Jesteśmy grupą ideowo-polityczną o światopoglądzie chrześcijańskim i narodowym [...]. Jednoczymy przywódców, twórców i realizatorów [...]. Im więcej zbudujemy sami, tym więcej to, co stworzymy będzie odpowiadało naszym pragnieniom i ideałom, a odbiegało od obcych nam ideowo i kulturalnie wzorców, które usiłuje się nam narzucić [...]. Odcinek kultury stanowi najcenniejsze nasze dobro [...]. Na tym odcinku wręcz walka najbardziej zacięta – totalna walka na śmierć i życie. Ją przegrać znaczy stracić na zawsze sens naszego samodzielnego bytu [...]”⁶. Oficjalnie postanowiono rozwiązać organizację, uznano Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej oraz skrytykowano „wszelkie próby [...] anarchizacji życia polskiego”⁷. Członkowie „Ojczyzny” mieli wziąć czynny udział w życiu państwowym (pod warunkiem nieangażowania się politycznego po stronie Polskiej Partii Robotniczej). Wkrótce wielu z nich zajęło stanowiska w administracji państwowej, zwłaszcza związanej z zagospodarowaniem ziem odzyskanych (Biuro Ziem Zachodnich i Biuro Studiów Osadniczo-Przedsiedleńczych w Ministerstwie Administracji Publicznej, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, Departament Ziem Odzyskanych w Ministerstwie Oświaty, Komitet do spraw Propagandy Zagranicznej Ziem Odzyskanych i Biuro Prac Kongresowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych) oraz w organizacjach społecznych

⁵ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 166–176; Z. Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002, s. 427–448.

⁶ „Ojczyzna”..., s. 195–196.

⁷ *Ibidem*, s. 201–202.

(Polskim Związku Zachodnim, Zachodniej Agencji Prasowej) czy naukowych (Instytutu Zachodni, Śląski, Bałtycki)⁸.

Blizsze zainteresowanie się resortu bezpieczeństwa „Ojczyzną” jako organizacją (a nie jej poszczególnymi członkami) datuje się na drugą połowę 1947 r. Informacje o „Ojczyźnie” napłynęły do resortu niemal jednocześnie z kilku różnych źródeł. Organizacja została wymieniona w zeznaniach czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego – Władysława Jaworskiego, Zygmunta Lacherta, Mieczysława Pszona, oraz w zeznaniach pracowników Delegatury Rządu na Kraj, przede wszystkim Stanisława Miklaszewskiego⁹. 7 lipca 1947 r. został aresztowany powiązany z kierowaną przez Pszona delegaturą krakowską MSW rządu RP na emigracji członek „Ojczyzny” Stanisław Roskosz¹⁰. Najważniejsze jednak dla podjęcia decyzji o wszczęciu rozpracowania tej organizacji okazały się zeznania aresztowanego 8 września 1947 r. w związku ze sprawą Adama Doboszyńskiego członka kierownictwa „Ojczyzny” z czasów okupacji, Alojzego Targa¹¹. Maltretowany w czasie śledztwa przyznał (po dwóch miesiącach przesłuchań), że „Ojczyzna” wznowiła swoją działalność na początku 1946 r., a także że niektórzy jej członkowie utworzyli organizację o nazwie „Mała Propaganda”¹².

21 listopada 1947 r. dyrektor Departamentu III MBP, płk Józef Czaplicki w telefonogramie do naczelnika Wydziału III WUBP w Poznaniu nakazy-

⁸ Por. E. Męclewski, *Powrót Polski nad Odrę, Nysę Łużycką, Bałtyk. Szkice*, Warszawa 1971, s. 456, 457, 462–490, 501–532, 551–565, 572–578; L. Gluck, *Od ziem postulowanych do ziem odzyskanych*, Warszawa 1971; M. Pollak, *Biuro Ziem Odzyskanych w Ministerstwie Oświaty*, Poznań 1958.

⁹ AIPN, 00231/173, t. 72, Plan realizacji nielegalnej organ. antyrządowej pod krypt. „Mała Propaganda”, 22 II 1949 r., k. 38; *ibidem*, t. 52, Wyciąg z zeznań Stanisława Miklaszewskiego, 3 X 1947 r., k. 65; *ibidem*, Wyciąg z zeznań Stanisława Miklaszewskiego, 6 X 1947 r., k. 66; *ibidem*, Wyciąg z zeznań własnych Zygmunta Lacherta, 8 XI 1947 r., k. 67; *ibidem*, Wyciąg z zeznań Stanisława Miklaszewskiego, 24 XI 1947 r., k. 68; AIPN Po, 04/1300, t. 3, Wyciąg z zeznań Władysława Jaworskiego, 22 XI 1947 r., k. 155, 156.

¹⁰ AIPN Po, 0/5/324, t. 2, Nielegalna działalność po wyzwoleniu grupy b. członków organizacji politycznej pn. „Ojczyzna” krypt. „Omega”, opracowanie Wydziału II Biura „C” MSW, 1980 r., k. 26, 27. Zob. też Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnaścą republiką”. Z dziejów oporu społecznego na terenie województwa krakowskiego w latach 1945–1947*, Kraków 1998, s. 92. Stanisław Roskosz (1915–1972) – dziennikarz, członek „Ojczyzny”, sekretarz Sekcji Zachodniej i Sekcji Informacyjno-Propagandowej Departamentu Informacji Delegatury Rządu na Kraj. Po wojnie pracował w Zachodniej Agencji Prasowej. Od lata 1946 r. był współpracownikiem utworzonej przez M. Pszona w woj. krakowskim Delegatury MSW rządu RP na uchodźstwie. Skazany przez WSR w Warszawie 6 VIII 1948 r. na karę 6 lat więzienia (AIPN, 1022/87, Akta śledcze sprawy Stanisława Roskosza, Sr 476/48, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 6 VIII 1948 r., k. 104–108).

¹¹ Alojzy Targ (1905–1973) – nauczyciel gimnazjalny na Śląsku, działacz narodowy, w czasie okupacji jeden z organizatorów podziemnej działalności na Śląsku Cieszyńskim, członek kierownictwa „Ojczyzny”, zastępca delegata rządu na województwo śląskie, więzień Gross-Rosen i Dora-Mittelbau, po wojnie zatrudniony w ZAP (AIPN, 00231/173, t. 72 Plan agencyjno-operacyjnych przedsięwzięć do opracowania krypt. „Alfa”, 16 VII 1948 r., k. 56; *ibidem*, Plan realizacji nielegalnej organizacji antyrządowej pod kryptonimem „Mała Propaganda”, 22 II 1949 r., k. 38. Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Alojzy Targ (1905–1973)*, „Studia Śląskie” seria nowa 1974, t. 25, s. 287–300).

¹² AIPN Po, 04/1300, t. 2, Protokół przesłuchania Alojzego Targa, 17 XI 1947 r., k. 106–108; *ibidem*, Protokół przesłuchania Alojzego Targa, 18 XI 1947 r., k. 176–180.

wał ustalenie kilku zamieszkujących w Poznaniu osób podejrzanych o działalność antypaństwową w ramach organizacji „Ojczyzna”, w tym Edwarda Serwańskiego. Odpowiednie wywiady należało przeprowadzić „jak najbardziej tajnie”¹³. Ten telefonogram nie jest jednak pierwszym źródłowym śladem zainteresowania bezpieki osobą Serwańskiego. Jego nazwisko przewijało się bowiem już wcześniej w doniesieniach informatorów ze środowiska harcerskiego¹⁴.

Zgodnie z planem werbunku, Serwański miał zostać „tajnie zdjęty” po wyjściu z pracy ok. piętnastej, a następnie doprowadzony do „prywatnego gabinetu” zastępcy szefa WUBP w Poznaniu, mjr. Czesława Mackiewicza, gdzie po przesłuchaniu, które miało dostarczyć „wyczerpujących informacji do sprawy »Alfa«” oraz „wyczerpujących danych wskazujących na szczere przyznanie się”, planowano dokonać werbunku. Funkcjonariusze UB wiele sobie po nim obiecywali. Serwański bowiem, zgodnie z ich rozeznaniami, był zaangażowany nie tylko w nielegalną działalność „Ojczyzny”, ale należał jednocześnie do „Małej Propagandy”. Był także dobrze zorientowany w pracy siatek wywiadowczych, jak nazywano w dokumentach UB struktury tworzone jeszcze w ramach Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji Delegatury Rządu RP na Kraj. Zadaniem ich było zbieranie informacji o położeniu Polaków na ziemiach wcielonych do Rzeszy, a także na tzw. ziemiach postulowanych. Informacje te stanowiły podstawowe źródło opracowywanych w SZ raportów sytuacyjnych. Serwański kierował Wydziałem Si SZ, koordynującym prace terenowych komórek informacyjnych¹⁵. W przekonaniu funkcjonariuszy UB „siatki wywiadowcze Męclewskiego” (nazywane tak od nazwiska Edmunda Męclewskiego, kierownika SZ w latach 1943–1945), kontynuowały działalność także w okresie powojennym.

Do okoliczności wskazujących na możliwość udanego werbunku ppor. Cozaś zaliczył: przywiązanie Serwańskiego do rodziny (żona, mały synek, ciężko chory ojciec), jego ambicję i chęć wybicia się, robotnicze pochodzenie i przypuszczenie, że nie jest on „zdecydowanym wrogiem ustroju demokratycznego”. Ostatecznym argumentem miało być zastraszenie perspektywą „wysokiej kary, jaką poniesie za swą przestępczą działalność w razie odmówienia współpracy”¹⁶. Werbunek miał trwać od godz. 15 do 22. Liczono, że wobec licznych

¹³ AIPN, 00231/173, t. 24, k. 12, 13. Z przeprowadzonych wywiadów zachowały się dwa raporty z 9 I 1948 r. dotyczące Serwańskiego i jego najbliższej rodziny – AIPN Po, 08/608, t. 1, k. 101–103. Można się z nich dowiedzieć, że zarobki pozwalają Serwańskiemu na „prowadzenie przeciętnego trybu życia”. W mieszkaniu, w którym panuje czystość i porządek, na ścianach jest mało wizerunków świętych. W dalszym ciągu raportu nieznany z nazwiska funkcjonariusz napisał: „Z żoną prowadzi on zgodne życie, szanując ją, jak również swe dziecko i w domu panuje zgoda i harmonia. [...] Jest on łagodnego usposobienia, nie posiadając żadnych nałogów [...], będąc troskliwym o swą rodzinę, nie lubi prowadzić wystawnego życia” (*ibidem*, Wywiad przeprowadzony z miejsca zamieszkania na osobę Serwańskiego Edwarda, 9 I 1948 r., k. 101).

¹⁴ AIPN Po, 08/608, t. 1, Doniesienia informatora „Lisa”, 8 III 1946 r., k. 50; *ibidem*, 7 IX 1946 r., k. 156; *ibidem*, 5 XII 1946 r., k. 157.

¹⁵ O działalności Sekcji Zachodniej zob. A. Pietrowicz, *Sekcja Zachodnia Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP – zarys struktury organizacyjnej i działalności (wrzesień 1942 – lipiec 1944)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2, s. 269–294. Por. także *Raporty z ziem ucielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutowska, Poznań 2004.

¹⁶ AIPN Po, 04/1300, t. 1, Plan werbunku, 12 III 1948 r., s. 139.

obowiązków zawodowych i pasji społecznych Serwańskiego jego późny powrót do domu nie wzbudzi żadnych podejrzeń. Na planie werbunku widnieje odręczna adnotacja, datowana na 30 marca 1948 r.: „Werbunek prowadzono wg tego planu. Serwański na werbunek (współpracę) nie przystał”.

W aresztach UB i w więzieniu

Konsekwencje odmowy współpracy były natychmiastowe. Serwański znalazł się w areszcie poznańskiego WUBP. Protokół rewizji osobistej z 20 marca 1948 r. z godz. 22.00 wymienia wśród „zakwestionowanych” przedmiotów m.in. teczkę spraw bieżących Sekcji Dokumentacji Instytutu Zachodniego, teczkę ze sprawami bieżącymi Polskiego Związku Zachodniego, a także 38 zł, pierścionek ślubny i... „15 jajek w torebce papierowej”. Zdążył zrobić zakupy, zanim został zatrzymany w drodze z pracy do domu. W opublikowanych pośmiertnie wspomnieniach opisał tę chwilę następująco: „Szedłem ulicą, gdy drogę zajęchali mi ubowcy: »Pilna sprawa harcerska do wyjaśnienia«. [...] Ulica Kochanowskiego [gmach WUBP w Poznaniu]. Wstępne »zarzuty« [...]. Ale droga do domu wolna. Wystarczy podpisać »umowę« o współpracy. Odmówiłem. Wrzucono mnie do klatki pod schodami, w gównu i kałuże moczu”¹⁷.

Po wstępnych przesłuchaniach w WUBP w Poznaniu Serwański został przekazany „centrali”. 2 kwietnia 1948 r. znalazł się w celi więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Formalne postanowienie o tymczasowym aresztowaniu wydał dopiero 5 kwietnia prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej, dr mjr. Maksymilian Lityński¹⁸. O miejscu osadzenia nie zawiadomiono jednak rodziny, która przez dłuższy czas prowadziła bezskuteczne poszukiwania.

Aresztowanie Serwańskiego wywołało w Instytucie Zachodnim wielkie zdenerwowanie oraz różnego rodzaju spekulacje, co do powodów zatrzymania. Większość pracowników miała, według informatora „Kaźmierskiego”, przychylić się do tezy, że przyczyną aresztowania była prowadzona przez Serwańskiego „szepkana propaganda”, do której wykorzystywał informacje z prasy zagranicznej¹⁹. Wydaje się, że „Kaźmierski”, niezwiązany bezpośrednio z Instytutem Zachodnim i środowiskiem „Ojczyzny”, nie był zbyt dobrze poinformowany. Jednym z następstw aresztowania Serwańskiego była, podjęta z bólem przez jego bezpośredniego przełożonego prof. Karola Mariana Pospieszalskiego, decyzja o zniszczeniu wielu zebranych w drugiej połowie 1944 r. z wielkim poświęceniem protokołów zeznań świadków zbrodni niemieckich w czasie powstania warszawskiego (tzw. akcja „Iskra-Dog”, którą w ramach Departamentu Informacji Delegatury Rządu na Kraj kierował Serwański). W protokołach tych znajdo-

¹⁷ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003, s. 209, 210.

¹⁸ AIPN, 1007/659, Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, Sr 948/50, t. 1, Wniosek o zastosowanie wobec Serwańskiego Edwarda środka zapobiegawczego – aresztu tymczasowego, 5 IV 1949 r., k. 17; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, 5 IV 1948 r., k. 18. W piśmie z 2 IV 1948 r. skierowanym do Wydziału III Departamentu III MBP p.o. naczelnik Wydziału III ppor. Cozaś napisał: „W załączeniu przesyłamy zatrzymanego Serwańskiego Edwarda wraz z depozytem” (AIPN, 002131/173, t. 24, k. 17).

¹⁹ AIPN Po, 04/1300, t. 1, Doniesienie, źródło „Kaźmierski”, 30 III 1948 r., k. 159.

wały się także akcenty antysowieckie. Obawiano się konsekwencji zagarnięcia przez bezpiekę archiwum akcji „Iskra-Dog”, przywiezionego latem 1945 r., wraz z wyniesionymi z palonej przez Niemców Warszawy, ocalałymi dokumentami Sekcji Zachodniej, z podwarszawskiego Brwinowa do Poznania²⁰.

W śledztwie trwającym ponad dwa lata na przemian w MBP i WUBP w Poznaniu, funkcjonariusze UB starali się szczególnie odtworzyć konspiracyjną działalność Serwańskiego w czasie okupacji, zrekonstruować schematy organizacyjne struktur, w których pracował, oraz wydobyć jak najwięcej informacji o osobach, z którymi się stykał. Zamiarem śledztwa było nie tylko udowodnienie tezy, że organizacja „Ojczyzna” wznowiła po wojnie działalność konspiracyjną, skierowaną przeciw „władzy ludowej”, ale także wykazanie, że była to organizacja „założona lub przynajmniej kierowana w okresie okupacji przez wywiad niemiecki, a po wyzwoleniu podjęta i kierowana przez obcy wywiad, najprawdopodobniej amerykański”²¹. Urząd Bezpieczeństwa orientował się, że wielu członków „Ojczyzny” oraz ludzi z nią związanych w czasie II wojny światowej wspólną pracą na rzecz ziem zachodnich i ziem postulowanych zajęło po wojnie wysokie stanowiska w instytucjach państwowych i społecznych, powołanych do działania na ziemiach odzyskanych. Dopatrywano się w tym szczególnej perfidii ze strony działaczy „Ojczyzny”, którzy w ocenie UB mieli wznowić swoją działalność po wojnie „z zamiarem opanowania najważniejszych odcinków życia państwowego, społecznego i gospodarczego na ziemiach odzyskanych i w instytucjach związanych z tym terenem, celem prowadzenia wywiadu i przygotowania się do objęcia władzy w sprzyjających warunkach [...] oraz uprawiania propagandy ustnej [...], że obecna sytuacja w Polsce jest tymczasowa”²². Okolicznością dodatkowo obciążającą środowisko „Ojczyzny” były – w przekonaniu funkcjonariuszy UB – jego bliskie powiązania z klerem katolickim²³.

²⁰ K.M. Pospieszalski, *Instytut Zachodni – wielkopolski ośrodek myśli politycznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, z. 4, s. 99; E. Serwański, *W kręgu myśli...*, s. 165, 250. O samej akcji „Iskra-Dog” zob. E. Serwański, *Akcja „Iskra-Dog”. Z badań nad dziejami powstania warszawskiego*, „Życie i Myśl” 1985, nr 7/8, s. 30–49; *idem*, *Życie w powstańczej Warszawie. Sierpień–wrzesień 1944. Relacje – dokumenty*, Warszawa 1965, s. 9–20. Obawy pracowników Instytutu Zachodniego była uzasadnione, gdyż funkcjonariusze bezpieczeństwa po ujawnieniu w toku śledztwa istnienia archiwum Sekcji Zachodniej z wielkim zapalem ruszyli na jego poszukiwania. W aktach zachował się zdobyty przez UB „Spis dokumentów i prac, należących do Dep[artamentu] Inf[ormacji] Wydz[iału] Dok[umentacji] zabezpieczonych w ziemię w dniu 17 XII 1944” (AIPN Po, 003/230, k. 281–282). Na podstawie zebranych relacji świadków Serwański zdołał opublikować przed swoim aresztowaniem dwie książki: *Zbrodnia niemiecka w Warszawie 1944 r. Zeznania – zdjęcia*, Documenta Occupationis Teutonice, t. 2, Poznań 1946, oraz *Dulag 121 – Pruszków. Sierpień–październik 1944 roku*, Poznań 1946. Trzecia książka, przygotowana do druku jeszcze przed aresztowaniem Serwańskiego, mogła się ukazać dopiero w 1965 r. Było to wspomniane wyżej *Życie w powstańczej Warszawie*.

²¹ AIPN Po, 04/1300, t. 3, Ramowy plan rozpracowania „Ojczyzny” i innych organizacji i związków pochodnych, 12 III 1949 r., k. 91.

²² AIPN, 00231/173, t. 72, Plan opracowania grup „Ojczyzna”, „Mała Propaganda”, „Instytut Środkowo-Europejski”, 2 I 1948 r., k. 22, 23.

²³ Przy okazji rozpracowania „Ojczyzny” spodziewano się także rozszyfrować „antydemokratyczną akcję watykańską prowadzoną przez Hlonda” (AIPN Po, 04/1300, t. 1, Plan werbunku E. Serwańskiego, 12 III 1948 r., k. 139).

Wspominając po wielu latach swoje śledztwo, Edward Serwański nie rozwdził się nad zastosowanymi wobec niego metodami. Pisał o nich w stylu „telegraficznym”: „Dwa i pół roku »śledztwa« w Warszawie, po »Koszykowej« Mokotów [...]. Znowu Poznań: UB na placu Wolności i Młyńska – czyli poznańskie więzienie. Znowu Warszawa. Tortury: bandytyzm, zdziczenie, chamstwo, nieludzkie warunki, bez jedzenia i picia, bez środków higieny [...]. Z piwnicznej czeluści, ciemnej, dusznej, smrodliwej i stłoczonej – wleczono po schodach Półtrupa (obok była czynna winda i po schodach biegali urzędnicy) na czwarte piętro [gmachu MBP] celem prowadzenia »śledztwa«. A tam Półtrup trzymał się ściany, żeby nie spaść z krzesła – bo całkowicie stracił zmysł równowagi i przytomność umysłu [...]. »Zginałem« na zakończenie śledztwa, uderzony – nie wiem czym [...] i rzucony o ścianę. Obudziłem się w celi zlany nie potem, ale wodą: zostałem obłany w śledztwie przez oprawcę, ale mnie to »nie ocuciło«”²⁴.

Mimo brutalnych przesłuchań, włączania kolejnych informatorów i wykorzystywania środków techniki operacyjnej po ponad roku od rozpoczęcia rozpracowania sami funkcjonariusze ocenili jego rezultaty jako dalece niesatysfakcjonujące²⁵. Dlatego podjęto decyzję o dalszych zatrzymaniach. 21 lutego i 1 marca 1949 r. aresztowano w Katowicach kolejno Stanisława Wyrębskiego i Zbyszka Bednorza, a w nocy z 7 na 8 marca 1949 r. w Poznaniu – Kirył Sosnowskiego i Jana Jacka Nikischa²⁶. Dwaj ostatni zostali włączeni do śledztwa prowadzo-

²⁴ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 210, 220.

²⁵ AIPN, 00231/173, t. 72, Plan realizacji nielegalnej organ. antyrządowej pod krypt. „Mała Propaganda”, 22 II 1949 r., k. 38–42.

²⁶ Stanisław Wyrębski (1899–1961) – księgowy, przedwojenny działacz Towarzystwa Czytelni Ludowych, członek „Ojczyzny”, zaangażowany w tajne szkolnictwo, po wojnie dyrektor administracyjno-finansowy huty Skopienice, skazany przez WSR w Poznaniu 13 X 1950 r. na karę 5 lat więzienia, darowaną na mocy amnestii (AIPN Po, 75/3036, Sr 319/50, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, k. 61–62).

Zbyszko Bednorz (ur. 1913) – literat, kierował śląską siatką informacyjną Sekcji Zachodniej DI, redagował podziemną prasę – „Zachodnią Straż Rzeczypospolitej” i „Luźną Kartkę”, autor wydanej w podziemiu w 1943 r. książki *Śląsk wierny Ojczyźnie*, po wojnie publicysta katolicki, redaktor „Odry”, skazany przez WSR w Warszawie 3 VIII 1950 r. na 8 lat więzienia (AIPN, 944/357, WSR w Warszawie, Sr 818/50, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, k. 125–128. Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Taki to mroczny czas...*).

Kirył Sosnowski (1910–1966) – przed wojną redaktor prasy katolickiej w Poznaniu, jeden z twórców „Ojczyzny”, współorganizator Głównej Delegatury Rządu RP dla ziem wcielonych do Rzeszy i pierwszej komendy ZWZ w Poznaniu, twórca Sekcji Zachodniej i Sekcji Informacji i Propagandy DI, więzień KL Stuthoff, pracownik Instytutu Zachodniego, redaktor naczelny „Przeglądu Zachodniego”, współorganizator Wydawnictwa Pallotinum w Poznaniu (Zob. Z. Kaczmarek, K.M. Pospieszalski, *Sosnowski Kirył* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Poznań 1983, s. 688, a także biogram autorstwa H. Sosnowskiej w: *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945*, red. M. Woźniak, Poznań 1998, s. 523–524).

Jan Jacek Nikisch (1910–1996) – przed wojną aplikant adwokacki w Rawiczu, działacz Towarzystwa Czytelni Ludowych i Polskiego Związku Zachodniego, w czasie okupacji współorganizator i od 1942 r. kierownik „Ojczyzny”, członek Rady Jedności Narodowej, po wojnie adwokat w Poznaniu. Zob. A. Pietrowicz, *Nikisch Jan Jacek* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 380–384.

Nieco wcześniej – 20 X 1948 r. – został aresztowany Kazimierz Lesiński (1908–1976), członek „Ojczyzny” i działacz struktur tajnej administracji państwowej na terenie Wielkopolski w czasie okupacji niemieckiej, po wojnie dyrektor handlowy Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu (znajdującej się wówczas pod zarządkiem państwowym). Skazany 20 IV 1950 r. przez WSR w Poznaniu na

nego przeciw Serwańskiemu. 29 sierpnia 1950 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, orzekający pod przewodnictwem mjr. Zbigniewa Furtaka, uznał Nikischa, Sosnowskiego i Serwańskiego winnymi „działania z zamiarem zmiany przemocą ustroju państwa polskiego [a to przez] przynależność do nielegalnego związku pod nazwą »Ojczyzna«”, utrzymywania kontaktów z działaczami Stronnictwa Narodowego oraz zbierania wiadomości o sytuacji w kraju „na rzecz nielegalnego związku tzw. Delegatury Rządu”. W trakcie rozprawy oskarżeni odwołali część złożonych w śledztwie zeznań, informując, że zostały one na nich wymuszone w czasie przesłuchań. Sąd wymierzył Nikischowi karę 8 lat pozbawienia wolności (złagodzoną na mocy amnestii do lat 4), Sosnowskiemu również karę 8 lat, ale bez zastosowania amnestii. Serwański został skazany na 7 lat więzienia (3,5 roku po uwzględnieniu amnestii)²⁷. Wyrok odsiadywał w więzieniu we Wronkach, skąd został zwolniony w październiku 1951 r.²⁸

„Alfy” ciąg dalszy

Miesiąc wcześniej, na polecenie MBP, Wydział III WUBP w Poznaniu wszczął ponownie rozpracowanie środowiska „Ojczyzny”. Sprawą kierował ppor. Henryk Ratajczak, starszy referent Sekcji IV Wydziału III, pod nadzorem naczelnika Wydziału, mjr. Aleksandra Majkowskiego²⁹. Szczególnym zainteresowaniem otoczono kierowany przez prof. Zygmunta Wojciechowskiego Instytut Zachodni, gdzie „gnieździ się cała robota konspiracyjna prowadzona przez «Ojczyznę»”³⁰. Tam został ponownie zatrudniony Serwański³¹. Było to

karę 15 lat więzienia (AIPN Po, 75/2806, t. 4, Sr. 1/50, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 20 IV 1950 r., k. 210–221b. Zob. biogram autorstwa A. Pietrowicz [w:] *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej...*, s. 320–321). 6 II 1950 r. z kolei aresztowany został we Wrocławiu Teodor Biniś (1896–1988) – specjalista w handlu metalami nieżelaznymi, w czasie okupacji skrzyżka kontaktowa „Ojczyzny” i Delegatury Śląskiej, po wojnie Dyrektor Państwowej Hurtowni Żłomu we Wrocławiu. Skazany przez WSR we Wrocławiu 25 V 1951 r. na 5 lat więzienia (AIPN Wł, 039/9058, t. 2, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 25 V 1951 r., k. 296–299).

²⁷ AIPN, 1007/659, WSR w Warszawie, Sr 948/50, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 29 VIII 1950 r., k. 365–372. Zob. K.M. Pospieszalski, *Pracownicy Instytutu Zachodniego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie 29 sierpnia 1950 r.*, „Kronika Miasta Poznania” 1997, nr 3, s. 288–296.

²⁸ Lakoniczne informacje o pobycie we Wronkach zamieścił Serwański w książce *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 213–217.

²⁹ AIPN, 00231/173, t. 53, Raport o wszczęciu rozpracowania obiekt. krypt. „Alfa”, 11 IX 1951 r., k. 38–53. Rozpracowaniem objęto pięćdziesiąt cztery osoby. Na różnych etapach współpracowało jedenastu informatorów (AIPN Po, 003/230, Odpis z kontroli przeprowadzonej przez MBP, [prawdopodobnie czerwiec 1953 r.], k. 5, 6).

³⁰ AIPN Po, 003/230, Odpis z kontroli przeprowadzonej przez MBP, [prawdopodobnie czerwiec 1953 r.], k. 46.

³¹ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 242, 243. Prof. Wojciechowski zresztą przez cały czas uwięzienia swoich kolegów i pracowników otaczał opieką ich rodziny. Jeszcze w marcu 1948 r. osobiście interweniował w sprawie Serwańskiego u Julii Brystygierowej. Dowiedział się, że Serwański został omyłkowo aresztowany i na święta wróci do domu. Kiedy aresztowanie się przedłużało, a rodzinie zaczynało brakować środków do życia, zatrudnił w Instytucie Zachodnim żonę Serwańskiego, Wandę. Serwański wspominał: „Kto nie jest w stanie uzmysłowić sobie, co oznaczała ta decyzja w tamtych czasach, ten nie potrafi ocenić odwagi cywilnej Profesora. Aresztowany – w tamtym czasie znaczyło: winny [...]. W 1948 roku Instytut przez trzy miesiące wypłacał

swego rodzaju wydarzenie, z zasady bowiem osoby skazywane z powodów politycznych nie mogły marzyć o szybkim znalezieniu pracy, nie mówiąc już o zatrudnieniu zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Fakt ten został odnotowany w raporcie z rozpracowania, wysłanym przez WUBP w Poznaniu do centrali w listopadzie 1952 r.: „Na terenie tegoż Instytutu [Zachodniego] stanowiska zostały obsadzone przez aktyw b. „Ojczyzny” i jej dalszy dołowy personel tak samo wywodzi się z tego samego środowiska. Do tegoż Instytutu nie przyjmuje się inne osoby, jak uprzednio sprawdzone [...]. Przykładem służy nam przyjęcie wypuszczonego z więzienia Serwańskiego Edwarda, który z miejsca po zwolnieniu zostaje zaangażowanym do Instytutu”³².

Wyjście z więzienia rozpoczęło kolejną fazę inwigilacji Serwańskiego. Obserwacja była tym uważniejsza, że pracował on w instytucji pilnie rozpracowywanej przez UB³³. W tym okresie jednak niełatwo było informatorom, nawet dość bliskim znajomym Serwańskiego, podawać bezpiecznie jakieś szczegółowe dane na temat jego ówczesnych poglądów czy podejmowanych działań. „Figurant” bowiem zaszył się w zaciszu domowym, unikał ludzi, a w Instytucie Zachodnim rozmawiał tylko o sprawach dotyczących bieżących prac badawczych³⁴.

Po zwolnieniu z więzienia Serwański musiał się regularnie meldować w komisarzacie MO przy ul. Wierzbicice. Tam też pewnego dnia nakazano mu zgłosić się na ul. Matejki, do – jak się okazało – prywatnego mieszkania. Czekał już tam na niego funkcjonariusz UB z propozycją współpracy. Zagroził, że w razie

Wandzie moje pobory, a dopiero później zaangażował ją do pracy”. O pomocy ze strony Zygmunta i Marii Wojciechowskich pisze także żona Kiryła Sosnowskiego, Halina, zob. *Gościńce i rozstajne drogi. Opowieść rodzinna*, Poznań 2002, s. 208.

³² AIPN, 00231/173, t. 53, Raport o przebiegu rozpracowania obiektowego, 29 XI 1952 r., k. 54. Informator „Marabut” otrzymał zadanie ustalenia, „w jaki sposób i przez kogo dostał się [Serwański] do pracy w Instytucie Zachodnim” (AIPN Po, 08/608, t. 1, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna na Edwarda Serwańskiego, Doniesienie agencyjne, 1 II 1952 r., k. 136).

³³ Pracownicy zdawali sobie oczywiście sprawę z zainteresowania, jakim „cieszył się” Instytut Zachodni ze strony UB. Próbowano jakoś przeciwdziałać, np. plombowano drzwi wejściowe do budynku Instytutu (wtedy przy ul. Chełmońskiego 1), a także pieczętowano drzwi do poszczególnych pokoi. Nie miało to większego znaczenia. Serwański (*W kręgu myśli zachodniej...*, s. 250) wspominał: „Poskarżyłem się raz Profesorowi [Wojciechowskiemu], że do naszego pokoju »zaplombowanego«, ktoś w nocy się »zakradł«. A Profesor na to: »Panie Mieczu [pseudonim Serwańskiego w „Ojczyźnie”], mój pokój też jest otwierany; do mojego biurka, którego szufladę zamykam na klucz, też ktoś się w nocy zakrada«”.

³⁴ Informator „Marabut” pisał: „[Serwański] poza Instytutem nigdzie nie bywa, jakby specjalnie unikał ludzi” (AIPN Po, 08/608, t. 1, Wyciąg z doniesienia ag[ent]a inf[ormatora] ps. „Marabut”, 25 II 1952 r., k. 127). Z kolei informator „Andrzej” zauważył: „Zapytany o dalsze swe plany życiowe Serwański oświadcza, że poświęci się obecnie całkowicie pracy naukowej i za żadną cenę i pod żadnym warunkiem nie da się wciągnąć do żadnej pracy politycznej. Zresztą nie czuje się zbyt dobrze ze zdrowiem” (*ibidem*, Wyciąg z doniesienia agencyjnego źródło „Andrzej”, 1 IV 1952 r., k. 128). Obaj informatorzy byli osobami przychylnymi Serwańskiemu, stąd być może celowo podkreślali jego nieufność i wycofanie się w sprawę rodzinne i ściśle zawodowe. Prowadzący ich funkcjonariusze UB starali się sprawdzać otrzymywane od tych informatorów wiadomości, wykorzystując także inne źródła, np. informatora „Wacława”. Ale i on stwierdzał: „Poza pracownikami Instytutu Zachodniego w czasie pracy [Serwański] nie widuje się z nikim i wyłącznie pracuje nad zagadnieniami naukowo go interesującymi, a więc opracowuje problem niemieckiej listy narodowościowej w okresie okupacji” (*ibidem*, Doniesienie, 29 VIII 1952 r., k. 139).

odmowy spotka go to, co w 1948 r. Serwański bez odpowiedzi opuścił lokal. O całym zajściu zawiadomił jedynie dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. Wojciechowskiego³⁵. Mimo obaw tym razem do aresztowania nie doszło.

Kolejną próbę zwerbowania Serwańskiego podjął WUBP w Poznaniu w połowie 1953 r., a więc już po śmierci Stalina. 18 czerwca 1953 r. po południu kierownik Sekcji IV Wydziału V WUBP w Poznaniu, chor. Sylwester Kubiak, uzgodniwszy szczegółowo plan rozmowy przedwerbunkowej z zastępcą naczelnika tegoż Wydziału, por. Pawłem Góreckim (właśc. Izraelem Silbergiem), odwiedził Serwańskiego w jego mieszkaniu. Pretekstem było „wyjaśnienie pewnych spraw z czasów okupacji”. Nadzieje, jakie wiązano z udanym werbunkiem, ujawnia odręczna notatka sporządzona przez por. Góreckiego na raporcie złożonym mu przez chor. Kubiaka³⁶. W opinii chor. Kubiaka Serwański w czasie rozmowy nie tylko nie okazywał zdenerwowania, ale „wcale nie był zdziwiony mą wizytą”. Rozmowa dotyczyła udziału Serwańskiego w konspiracji wielkopolskiej, zwłaszcza jego kontaktów harcerskich. Przytoczone fakty miały zostać przez Serwańskiego spisane i przekazane chor. Kubiakowi w czasie jego kolejnej wizyty, umówionej na 24 czerwca. Mowa była także o aresztowaniu w 1948 r. przez bezpiekę i o tym, że „nawet jeszcze dzisiaj [Serwański] uważa, że siedział niewinnie”. Chor. Kubiak doszedł do wniosku, że stosunek Serwańskiego „do nas jest dość pozytywny” i że „pójdzie na współpracę z organami b[ezpieczeństwa] p[ublicznego]”. W wyniku dwóch wizyt chor. Kubiaka w mieszkaniu Serwańskiego powstały dwa ręcznie napisane opracowania, którym nadano potem formę doniesień agencyjnych (źródło „Serwański”). W pierwszym opracowaniu (2 strony) Serwański podał w krótkiej formie swój życiorys. W drugim (3 strony) opisał swoją działalność konspiracyjną w czasie okupacji niemieckiej. Fakty podane w obu tekstach z pewnością nie poszerzyły wiedzy resortu, uzyskanej w trakcie śledztwa z lat 1948–1950. Na kolejnym spotkaniu, 17 lipca 1953 r., ku zaskoczeniu chor. Kubiaka Serwański wprost oświadczył, że UB nie będzie miało żadnych korzyści z jego osoby. Podkreślił, że w śledztwie był zmuszany przez dwa tygodnie do podjęcia współpracy za cenę wolności, ale „wybrał inaczej, aby po wyjaśnieniu sprawy był wolny i niezależny od nikogo”³⁷. W teczce ewidencyjno-obszernościowej na Serwańskiego brakuje dokumentów, które mogłyby naświetlić reakcję UB. Nieudaną próbę werbunku zarejestrował natomiast raport z przebiegu rozpracowania „Alfa”, przygotowany przez Sekcję I Wydziału IV Departamentu III MBP³⁸.

³⁵ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 250, 251.

³⁶ AIPN Po, 08/608, t. 1, Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na werbunek Serwańskim Edwardem, 20 VI 1953 r., k. 35, 36. W notatce napisano, że istotne znaczenia ma utrzymywanie przez Serwańskiego kontaktów w środowisku naukowym Poznania: „Należy go umiejętnie w najbliższej przyszłości wypytać o środowisko Instytutu oraz jego możliwości i kontakty. Rozmowę trzeba przeprowadzić ostrożnie i przemyślanie [...]. Od dobrego jego zwerbowania b. wiele zależy, może przynieść pod wieloma względami cenne usługi”.

³⁷ AIPN Po, 08/608, t. 1, Raport z odbytego spotkania z kandydatem na werbunek Serwańskim Edwardem, 17 VII 1953 r., k. 35.

³⁸ AIPN, 00231/173, t. 52, Raport o wykonaniu dotychczasowych i plan dalszych przedsięwzięć do sprawy krypt. „Alfa” założonej na b. członków organizacji „Ojczyzna”, lipiec 1954 r., k. 42. Zob. też AIPN Po, 08/608, t. 2, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji nr 1868, 22 XI 1960 r., k. 8.

W końcu 1954 r. Wydział III WUBP w Poznaniu zamknął sprawę rozpracowania obiektowego „Alfa”. Nie zachowały się dokumenty o ewentualnym dalszym prowadzeniu tej sprawy przez Wojewódzki Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, sukcesora WUBP. Trzy lata później część materiałów „Alfy”, nieprzedstawiających „wartości operacyjnej”, zostało przekazanych do archiwum, a resztę włączono do teczki zagadnieniowej, założonej na Stronnictwo Narodowe³⁹. Nie oznacza to jednak, że zaniechano inwigilacji byłych członków „Ojczyzny”. Prowadzono ją w ramach spraw ewidencyjno-obszaryjnych, zakładanych na poszczególne osoby.

Figurant sprawy nr 1868

Sprawa dalszego rozpracowania Serwańskiego nosiła nr 1868, a została zapoczątkowana 14 stycznia 1956 r.⁴⁰ Największym problemem funkcjonariuszy SB był zupełny brak – od stycznia do września 1957 r. – siatki agenturalnej, mogącej dostarczać informacji o „figurancie”. Pewne nadzieje wiązano z werbunkiem zatrudnionej w Instytucie Zachodnim „Małgorzaty”. Głównym jednak źródłem wiedzy o poczynaniach i poglądach Serwańskiego była w tym czasie kontrola jego korespondencji⁴¹. Mimo iż zebrany materiał nie dawał podstaw do domniemania, że figurant prowadzi wrogą działalność, uznano zasadność dalszej jego inwigilacji. Najważniejszym zadaniem było „wyszukanie odpowiedniego kandydata do werbunku”⁴². Śledzenie poczyznań i wypowiedzi Serwańskiego nie dało jednak oczekiwanych rezultatów. Tymczasem Sąd Najwyższy uwolnił Jana Jacka Nikischa, Kiryła Sosnowskiego i Edwarda Serwańskiego od zarzutów popełnienia przestępstw, za które zostali skazani przez WSR w Warszawie 29 sierpnia 1950 r., uznając je za „bezpodstawne i niesłuszne”⁴³. Ostatecznie w listopadzie 1960 r. poznańska SB, po przeanalizowaniu całości materiałów sprawy nr 1868, zdecydowała zaniechać prowadzenia sprawy obserwacji operacyjnej Serwańskiego. Okolicznością przemawiającą na jego korzyść było m.in. wycofanie się z badań nad historią ruchu oporu na terenie Wielkopolski. Akta sprawy postanowiono przekazać do archiwum, a „figurantem i jego działalnością interesować się w ramach teczki zagadnieniowej”⁴⁴.

³⁹ AIPN Po, 003/230, Postanowienie o złożeniu części materiałów ze sprawy obiektowej krypt. „Alfa” do archiwum, 25 XI 1957 r., k. 4.

⁴⁰ AIPN Po, 08/608, t. 2, Kierunkowy plan rozpracowania figuranta sprawy ewidencyjno-obszaryjnej nr 1868, 29 X 1957 r., k. 13.

⁴¹ *Ibidem*, k. 16, 17.

⁴² W załączniku do notatki służbowej z 19 III 1958 r. czytamy: „Oficjalne i operacyjne dokumenty w sprawie świadczą, że działalność Serwańskiego w Instytucie jest pozytywna, pracuje naukowo i pisze do prasy. Postawa Serwańskiego nie wskazuje, by był on skłonny do działalności antypaństwowej w jakiegokolwiek formie” (AIPN Po, 08/608, t. 1, Wyciąg z załącznika do notatki służbowej z dnia 19 III 1958 r. o stanie pracy operacyjnej i wnioskach dotyczących elementów endeckich i pokrewnych w woj. poznańskim, 24 III 1958 r., k. 17, 18).

⁴³ AIPN, 1007/659, Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, Sr 948/50, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 22 V 1958 r., k. 282–285.

⁴⁴ AIPN Po, 08/608, t. 2, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji nr 1868 dotycząca Serwańskiego Edwarda, 22 XI 1960 r., k. 5–8.

Kwestionariusz ewidencyjny kryptonim „Ojczyzna 70”

Powrót Serwańskiego do badań dziejów konspiracji wielkopolskiej, jego zaangażowanie w zbieranie relacji uczestników tej konspiracji oraz aktywność publicystyczna i popularyzatorska poświęcona działalności podziemnej Wielkopolan w latach 1939–1945 skłoniły SB do ponownego żywszego zainteresowania się jego osobą. Obawy wzbudziły zwłaszcza spotkania byłych członków „Ojczyzny” i ponowne zacieśnianie się kontaktów wewnątrz tego środowiska. Początek dało spotkanie kilku byłych „ojczyźniaków” w mieszkaniu Juliusza Kolipińskiego w Warszawie 15 listopada 1969 r. Wzięli w nim udział, oprócz gospodarza, Jan Jacek Nikisch, Edward Serwański, Zdzisław Jaroszewski, Maria Kiełczewska-Zaleska oraz TW „Karol”, któremu zawdzięczamy obszerną informację o przebiegu spotkania. Jego przedmiotem miała być dyskusja nad maszynopisem przygotowywanej przez Serwańskiego do druku książki *Wielkopolska w okresie okupacji hitlerowskiej*⁴⁵. O perypetiach związanych z tą publikacją będzie jeszcze mowa. Na spotkaniu, pod wpływem gorącego apelu Serwańskiego, zapadła także decyzja o zbieraniu materiałów źródłowych oraz relacji żyjących jeszcze członków „Ojczyzny”. Na tej podstawie zamierzano w nieokreślonej „lepszej przyszłości” opracować i opublikować historię tej organizacji⁴⁶. Wiadomość o tym spotkaniu skłoniła SB do ponownej ściślejszej obserwacji członków „Ojczyzny” w ramach świeżo założonego kwestionariusza ewidencyjnego o kryptonimie „Ojczyzna 70”⁴⁷. Jednym z najważniejszych figurantów był Serwański. Bardzo uważnie śledzono jego poczynania i wypowiedzi, a zwłaszcza publikacje i publiczne wystąpienia. Za niepokojący uznano fakt ukazania się w 1970 r. *Wielkopolski w cieniu swastyki*, a zwłaszcza ogromne zainteresowanie środowisk kombatanckich i dyskusje, które ta książka wzbudziła. Próbowano ustalać kontakty Serwańskiego z byłymi konspiratorami, szczególnie o proveniencji narodowej, ale okazało się to bardzo trudne, gdyż „przyjmuje on dość dużo osób w związku z zakresem swej pracy zawodowej (np. osoby represjonowane przez okupanta) i być może, że wśród tego rodzaju interesantów są również b. SN-owcy”⁴⁸.

Analizując zebrany w ciągu ponad trzech lat obserwacji materiał operacyjny sprawy „Ojczyzna 70”, referent Grupy I, Wydziału III Komendy Wojewódzkiej MO i SB w Poznaniu, por. W. Dymek, napisał: „Oceniając dotychczasową działalność Serwańskiego, należy stwierdzić, że jest to działalność zagorzałego

⁴⁵ Książka została opublikowana w 1970 r. przez Instytut Wydawniczy PAX pod tytułem *Wielkopolska w cieniu swastyki*. Zmianę tytułu na „mniej sprecyzowany” sugerował wydawca, gdyż cenzura nie chciała się zgodzić na tytuł proponowany przez autora (AIPN Po, 08/608, t. 2, Notatka służbowa, 14 III 1970 r., k. 33).

⁴⁶ *Ibidem*, k. 33–38.

⁴⁷ AIPN Po, 08/608, t. 2, Analiza materiałów operacyjnych dot. ob. Edwarda Serwańskiego, 4 IV 1970 r., k. 1–4. Formalnie kwestionariusz założony został 10 IV 1970 r. (*ibidem*, k. 172).

⁴⁸ AIPN Po, 08/608, t. 2, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO ds. SB kpt. Stanisława Kłyśa, 30 IV 1970 r., k. 43. O przejawach działalności antysocjalistycznej byłych „ojczyźniaków”, o głównej roli Serwańskiego, a także o trudnościach w agenturalnym dotarciu do tego środowiska piszą kpt. Władysław Kuca i por. Emil Rozmus: *ibidem*, Plan przedsięwzięć operacyjnych do kwestionariuszy ewidencyjnych nr 11 020 i 11 021 prowadzonych na Edwarda Serwańskiego i Jana Jacka Nikischa, 3 VII 1970 r., k. 60–67.

narodowca, który pogodził się z obecną rzeczywistością, ale za wszelką cenę chce pozostawić po »tamtym okresie« jak najwięcej materiałów, dokumentów i pamiątek [...]. Prowadzona działalność E. Serwańskiego nie koliduje z prawem, jednak nosi ona znamiona działalności antysocjalistycznej. Cechuje ją w pewnym sensie nacjonalizm. Działalność antysocjalistyczna E. Serwańskiego przejawia się w: wyolbrzymianiu zasług AK i innych organizacji prawicowych działających na terenie Wielkopolski w walce z okupantem, negując jednocześnie istnienie na tym terenie organizacji lewicowych [...], aktywizowaniu się b. działaczy endeckich w zbieranie i opracowywanie materiałów z działalności Stronnictwa Narodowego [...], próbach publikowania tych materiałów w postaciach książkowych [...]». Zdaniem por. Dymka, operacyjna kontrola Serwańskiego była znacznie utrudniona, gdyż „w miejscu pracy posiada on bardzo dobrą opinię, a w wypowiedziach na tematy polityczne jest pozytywny. Kontaktów bliższych na płaszczyźnie towarzyskiej z osobami z m[iejs]ca pracy nie utrzymuje. [...] Rzeczywista działalność i postawa Serwańskiego znana jest zaledwie kilku osobom. Z reguły są to osoby pozostające pod naszą kontrolą [figuranci]. W rezultacie głównymi źródłami informacji [...] są techniczne środki operacyjne⁴⁹. Najlepsze wyniki daje Wydział »W« [kontrola korespondencji] oraz zastosowany w okresach napięć politycznych p[od]słuch t[elefoniczny]»⁵⁰. W toku dalszej inwigilacji postanowiono włączyć do sprawy nowe osobowe źródła informacji, uaktywnić byłych tajnych współpracowników, a także poddać kontroli operacyjnej najstarszego syna Serwańskiego, Macieja.

Służba Bezpieczeństwa nie ograniczyła swoich działań jedynie do obserwacji działalności Serwańskiego. Podejmowano także, przy wydatnym wsparciu POP PZPR w Instytucie Zachodnim, próby kontrolowania tematyki i zakresu pracy badawczej figuranta, zmierzając do „zdyscyplinowania” go, a nawet zdyskredytowania go jako naukowca⁵¹.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych uwagę SB zajmowały nie tylko spotkania byłych działaczy narodowych w kraju, ale także coraz żywsze ich kontakty z „endekami”, którzy mieszkali na emigracji, a w tym okresie dość często odwiedzali Polskę⁵².

⁴⁹ M.in. „technicznie zabezpieczono” mieszkanie Nikischa oraz pomieszczenia w Instytucie Zachodnim, w których Serwański spotykał się z odwiedzającymi go kombatanami (AIPN Po, 08/608, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych do kwestionariuszy ewidencyjnych nr 11 020 i 11 021 prowadzonych na Edwarda Serwańskiego i Jana Jacka Nikischa, 3 VII 1970 R., k. 67). Zachował się także datowany 4 III 1977 r. Plan realizacji tajnego przeszukania pomieszczeń w miejscu pracy figuranta sprawy kryptonim „Ojczyzna” (*ibidem*, k. 235). Spodziewano się znaleźć materiały kompromitujące, zwłaszcza dokumenty świadczące o przynależności Serwańskiego do nielegalnej organizacji oraz stworzyć podstawy do ewentualnego oficjalnego przeszukania przez Wydział Śledczy.

⁵⁰ *Ibidem*, Analiza materiałów operacyjnych w sprawie kwest. ewidencyjny krypt. „Ojczyzna 70”, [sierpień 1973 r.], k. 101–105.

⁵¹ *Ibidem*, Kwestionariusz „Ojczyzna”, 13 I 1976 r., k. 172, 173. Por. także kolejne notatki służbowe ze spotkania z k[ontaktem s[łużbowym]] „Janusz” (*ibidem*, 18 XII 1973 r., k. 117; 11 I 1975 r., k. 143; 25 I 1975 r., k. 144).

⁵² Chodzi tu np. o Mariana Janiaka czy Bożysława Kurowskiego (*ibidem*, Notatka informacyjna dot. figuranta kwestionariusza ewidencji operacyjnej krypt. „Ojczyzna” nr rej. 11 020, grudzień 1976 r., k. 225; *ibidem*, Informacje KO „Medyk”, 25 I 1975 r., k. 141; 15 V 1975 r., k. 148; 12 VI 1975 r., k. 152; 26 VI 1975, k. 155).

Od połowy 1976 r. istotnym problemem dla SB stała się działalność opozycyjna nowo powstających ośrodków, takich jak Komitet Obrony Robotników, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela czy Konfederacja Polski Niepodległej. Interesująca jest ocena postawy Serwańskiego w tym okresie: „Podczas ostatnich wydarzeń politycznych w naszym kraju E. Serwański zawsze przyjmował negatywną postawę, krytykując decyzje naszych władz partyjnych i państwowych. Dotyczy to zarówno projektów zmian w konstytucji, wyborów do Sejmu i rad narodowych, podwyżek cen oraz innych niepopularnych w społeczeństwie decyzji. E. Serwański przez swą postawę nie tylko oddziałuje na otoczenie, ale mobilizuje środowisko b. działaczy endeckich oraz ich sympatyków rekrutujących się z młodszego pokolenia, dla których jest on autorytetem. Aktualnie E. Serwański zaangażował się w zbieranie poważnych kwot pieniężnych [...] na fundusz dyspozycyjny Komitetu Obrony Robotników. W środowisku b. działaczy endeckich prowadzi agitację na rzecz tej akcji”⁵³.

W jednym z ostatnich zachowanych dokumentów SB dotyczących osoby Serwańskiego za główne „zagrożenie” z jego strony uznano „wpływanie na świadomość społeczną poprzez organizowanie imprez nawiązujących do założeń ideowych i tradycji Polski burżuazyjnej”. W szczegółowym opisie „zagrożenia” jednak wskazano jedynie prowadzoną przez niego zbiórkę na fundusz KOR, a także kolportowanie w środowisku byłych działaczy narodowych „Komunikatów” i „Biuletynu” KOR-u. W związku z tym postanowiono przeprowadzić z nim rozmowę ostrzegawczą. Znacznie bardziej złowrogo brzmi informacja o planach podjęcia przeciw niemu przez SB „czynności specjalnych”, które miały na celu skłócenie go z otoczeniem⁵⁴. Nie wiadomo jednak, co z planowanych czynności specjalnych zrealizowano i z jakim skutkiem. Dokumenty, które mogłyby ukazać dalsze działania SB wobec Serwańskiego i jego otoczenia, zostały najprawdopodobniej zniszczone. Nie jest też znana data zakończenia inwigilacji.

Kariera naukowa w cieniu bezpieki

Edward Serwański związał się z Instytutem Zachodnim jeszcze w czasach działalności konspiracyjnej. Swoją pierwszą książkę – *Zbrodnia niemiecka w Warszawie 1944 r.* – opublikował w wydawanej przez instytut serii wydawniczej „Documenta Occupationis Teutonicae” w 1946 r.⁵⁵ Od początku jawnego

⁵³ *Ibidem*, Notatka informacyjna dot. figuranta kwestionariusza ewidencji operacyjnej krypt. „Ojczyzna” nr rej. 11 020, grudzień 1976 r., k. 227.

⁵⁴ *Ibidem*, Meldunek operacyjny, 8 II 1977 r., k. 254. Zachowały się częściowo plany działań zmierzających do zdyskredytowania Serwańskiego w najbliższym otoczeniu, a także do rozbicia jego rodziny (*ibidem*, Meldunek operacyjny, 27 VI 1976 r., k. 201; *ibidem*, Plan wykorzystania dokumentów „T” – Plener, 12 X 1976 r., k. 220; *ibidem*, Projekt anonimowego listu, 4 II 1977 r., k. 228; *ibidem*, Plan realizacji tajnego przeszukania pomieszczeń w miejscu pracy figuranta sprawy „Ojczyzna”, 4 III 1977 r., k. 235).

⁵⁵ Wykorzystał w niej materiał źródłowy zebrany jesienią i zimą 1944 r. w ramach akcji „Iskra-Dog”. Plonem tej akcji była też książka *Dulag 121 Pruszków*, Poznań 1946. Trzecia książka, przygotowana do publikacji jeszcze przed aresztowaniem Serwańskiego, oparta na materiałach akcji „Iskra-Dog”, ujrzała światło dzienne dopiero w 1965 r. (*Życie w powstającej Warszawie. Sierpień-wrzesień 1944. Relacje – dokumenty*, Warszawa 1965).

istnienia instytutu współpracował z jego Sekcją Prawniczą i z Komisją Historyczną ds. Tajnego Nauczania. Etatowym pracownikiem został we wrześniu 1947 r. i pozostał nim niemal do końca swego długiego życia. Nawet po przejściu na emeryturę (1983 r.) pracował nadal na pół etatu, a następnie współpracował w charakterze konsultanta aż do 1993 r.

Na lata jego pracy przypadają, zgodnie z periodyzacją zaproponowaną przez K.M. Pospieszalskiego, cztery okresy w dziejach instytutu⁵⁶. Lata 1945–1955, okres dyrektorstwa prof. Zygmunta Wojciechowskiego, to czasy autonomii, mimo ostrej inwigilacji ze strony UB. Urząd początkowo nie dysponował informatorami wewnątrz instytutu, nie mógł też ingerować za pośrednictwem organizacji partyjnej, bo taka tam nie istniała. Nie można się dziwić, że władze od 1949 r. robiły wszystko, by placówkę zlikwidować. Po śmierci prof. Wojciechowskiego udało się instytut ocalić, kosztem dość znacznych zmian w profilu prowadzonej działalności, zaadaptowania metodologii materializmu historycznego do badań naukowych oraz dopuszczenia do pracy osób związanych z PZPR. Lata 1956–1964 to drugi wyodrębniony okres w dziejach Instytutu. Wraz z wymuszoną przez partię dymisją prof. Michała Szczanieckiego z funkcji dyrektora (wrzesień 1964 r.), rozpoczęły się czasy absolutnej dominacji PZPR. Pretekstem do rozprawy z „elementami endecko-klerykalnymi” była sprawa oświadczenia pracowników instytutu, potępiającego orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Część z tych, którzy oświadczenia nie podpisali, została z instytutu zwolniona w 1966 r. (zresztą pod różnymi pretekstami)⁵⁷. Dlaczego pozostawiono wtedy Serwańskiego? Brak źródeł, które pozwoliłyby na to pytanie odpowiedzieć. Także sam zainteresowany nie umiał sobie tego wytłumaczyć⁵⁸. Kolejny okres dziejów instytutu rozpoczął się 1 lipca 1990 r., gdy funkcję dyrektora zamiast prof. Antoniego Czubińskiego objęła – z wyboru, a nie z nominacji partyjnej – prof. Anna Wolff-Powęska.

Po przerwie spowodowanej uwięzieniem Serwański z entuzjazmem powrócił do pracy naukowej. Parę miesięcy przed aresztowaniem zaproponował prof. Wojciechowskiemu jako temat swojej dysertacji doktorskiej *Ziemie zachodnie II Rzeczypospolitej „wcielone” do Rzeszy a Generalne Gubernatorstwo. Studium porównawcze prawnopolityczne*. Jednak w ciągu prawie czterech „wyrwanych z jego życiorysu” lat w Instytucie Zachodnim, pod kierunkiem prof. Karola Mariana Pospieszalskiego zostały przygotowane (wydane potem w ramach serii „Documenta Occupationis Teutonicae”) dwa obszerne wybory źródeł do tego

⁵⁶ K.M. Pospieszalski, *Instytut Zachodni..., passim*.

⁵⁷ O dziejach Instytutu Zachodniego zob. także: *50 lat Instytutu Zachodniego. Dokonania, zmagania, wyzwania*, „Przegląd Zachodni” 1994, nr 3, tu szczególnie artykuły A. Kwileckiego, *Instytut Zachodni w pięćdziesięciolecie 1944–1994. Sprawy i ludzie*, s. 1–26 i G. Labudy, *Instytut Zachodni przed wyzwaniami przyszłości*, s. 27–50; *60 lat Instytutu Zachodniego. Między nauką a polityką*, „Przegląd Zachodni” 2004, nr 2, tu zwłaszcza referat H. Olszewskiego *Między nauką a polityką: Instytut Zachodni w latach 1944–2004*, s. 12–19; A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944–1986)*, Poznań 1987; M. Pollak, M. Suchocki, *Instytut Zachodni w Poznaniu (1945–1960). Zarys działalności*, Poznań 1960; G. Strauchold, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003; *Instytut Zachodni w dokumentach*, red. A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006.

⁵⁸ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej..., s. 247*.

tematu. Jednocześnie prof. Wojciechowski nakłonił Serwańskiego do porzucenia problematyki okupacji i konspiracji na ziemiach zachodnich i do napisania monografii o Wojciechu Kętrzyńskim. Książka ta jednak, przypuszczalnie w związku ze śmiercią prof. Wojciechowskiego i towarzyszącymi jej różnymi perturbacjami w Instytucie Zachodnim, nie stała się rozprawą doktorską⁵⁹.

Dopiero cztery lata później, w 1959 r., Serwański formalnie zgłosił jako temat rozprawy doktorskiej *Wielkopolski ruch oporu*. Zagadnienie konspiracji na terenie okupowanej Wielkopolski było mu, czynnemu przeciw tej działalności uczestnikowi, szczególnie bliskie. Już w czasie okupacji zaczął zbierać relacje świadków oraz dokumenty niemieckie. Kontynuował tę działalność po wojnie mimo niesprzyjającej atmosfery. Ostatecznie jednak stopień doktora uzyskał w 1960 r. na podstawie pracy *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*⁶⁰. W okresie istotnych zmian w katalogu zagadnień badawczych podejmowanych przez Instytut Zachodni (po roku 1955, ale dyskusje trwały od 1951 r.) istnienie Sekcji Badania Dziejów Okupacji Niemieckiej było mocno zagrożone⁶¹. Została ona zepchnięta na margines. Od końca lat pięćdziesiątych aż do 1965 r. Serwański, wyłączony z sekcji, zajmował się głównie pisaniem kronik życia gospodarczego i kulturalnego współczesnych Niemiec dla głównego periodyku Instytutu – „Przeglądu Zachodniego”⁶².

Do zagadnień okupacji niemieckiej w Wielkopolsce i konspiracji na tym terenie powrócił Serwański w swojej pracy habilitacyjnej, opublikowanej jednak nie przez Instytut Zachodni, lecz przez Instytut Wydawniczy PAX, po wieloletnich bojach z cenzurą. Autor został zmuszony m.in. do usunięcia wszystkich dokumentów organizacji „Ojczyzna”, dotyczących kwestii przyszłej granicy państwa na linii Odry i Nysy Łużyckiej, a także do dopisania partii tekstu poświęconej działalności konspiracyjnej komunistów⁶³. Badania Serwańskiego nad dziejami konspiracji wielkopolskiej były uważnie śledzone przez funkcjonariuszy SB. Odnotowywano jego korespondencję z kombatantami, wymianę poglądów z historykami oraz dyskusje w gronie działaczy „Ojczyzny”⁶⁴. Obawy budziły

⁵⁹ *Ibidem*, s. 224, 225. Monografia o Kętrzyńskim *Syn odzyskanej ziemi* ukazała się w 1955 r. W 1989 r. wyszło jej drugie, poprawione i znacznie rozszerzone wydanie.

⁶⁰ E. Serwański, *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963.

⁶¹ K.M. Pospieszalski, *Instytut Zachodni...*, s. 101; E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 247–249. Zob. też: *Instytut Zachodni w dokumentach...*, s. 111–121, 133–138, 143–147, 151–152, 154–157, 168–172, 174–187, 193–199, 211–222.

⁶² E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 222.

⁶³ *Idem*, *Wielkopolska w cieniu wstątyki*, Warszawa 1970; *idem*, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 259–265, 267, 268. Pierwsza umowa na wydanie tej książki – wówczas pod tytułem *Wielkopolska w cieniu hitlerowskiej polityki* – została zawarta z Wydawnictwem Poznańskim w październiku 1956 r. Fragmenty zatytułowane *Polityczne i wojskowe organizacje podziemne w Wielkopolsce* zostały opublikowane, dzięki poparciu prof. Stanisława Płoskiego, w tomie III (1959 r.) „Najnowszych Dziejów Polski”. Inne partie pracy, odpowiednio poszerzone, ukazały się jako samodzielne książki wydane przez Wydawnictwo Poznańskie: *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem* (Poznań 1964) i *Wrzesień 1939 w Wielkopolsce* (Poznań 1966) (AIPN Po, 08/608, t. 2, Notatka służbowa ze spotkania z k[ontakt]em s[łużbowym] „Janusz”, 17 XII 1973 r., k. 117).

⁶⁴ AIPN Po, 08/608 t. 1 Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Katowicach do naczelnika Wydziału III KW MO w Poznaniu, 10 VI 1958 r., k. 208, 209; *ibidem*, t. 2, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji nr 1868 dotyczącej Serwańskiego Edwarda, 22 XI 1960 r., k. 5–8; *ibidem*, Notatka służbowa, 14 III 1970 r., k. 33–38; *ibidem*, Analiza materiałów operacyjnych w sprawie

działania zmierzające do popularyzacji tematyki konspiracji wielkopolskiej, takie jak spotkania z szeroką publicznością, artykuły w gazetach, próby przygotowania audycji telewizyjnych, a także upamiętnianie w formie tablic fundowanych w kościołach. Zdaniem SB, Serwański był jednym z głównych inspiratorów tych przedsięwzięć. SB nie ograniczała się tylko do inwigilowania, lecz wielokrotnie podejmowała kontrakcje. Na przykład w maju 1970 r., wykorzystując formalnie Komitet Powiatowy PZPR w Ostrowie Wlkp., doprowadzono do odwołania organizowanej przez Serwańskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ostrowie sesji popularnonaukowej, poświęconej dziejom konspiracji w południowej Wielkopolsce. Pięć lat później, w wyniku interwencji Departamentu III MSW, Telewizja Polska odrzuciła przygotowany z udziałem Serwańskiego scenariusz widowiska o działalności wielkopolskiego Związku Odwetu, a „Ekspress Wieczorny” odmówił publikacji tego tekstu⁶⁵.

SB interesowała się także przebiegiem kariery naukowej Serwańskiego w Instytucie Zachodnim. Trudności, które napotykał tam, m.in. w związku z publikowaniem wyników swoich prac badawczych (na siedemnaście wydanych w latach 1945–1994 książek tylko cztery ukazały się w wydawnictwie instytutu), wykorzystywano, starając się upowszechnić opinię o jego miernym poziomie jako naukowca. Przy pomocy organizacji partyjnej na terenie instytutu dążono do roztoczenia ścisłej kontroli nad problematyką badawczą, podejmowaną przez Serwańskiego, a także nad jego kontaktami w miejscu pracy. Zamiary te w dużej mierze się nie powiodły. Paradoksalnie zawdzięczał to Serwański swemu bezpośredniemu przełożonemu, kierownikowi Zakładu Badania Dziejów Okupacji, dr. Marianowi Olszewskiemu, działaczowi PZPR, który wysoko cenił jego pracę dokumentacyjną i naukową. Dodatkowym utrudnieniem dla działań SB była bliska współpraca Serwańskiego z Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, a także z członkiem Prezydium PAN, prof. Marianem Walczakiem⁶⁶. „Wielokrotne próby »rozliczania« Serwańskiego z pracy nie dają rezultatu. Potrafi się zawsze wytłumaczyć pracą na rzecz ww. instytucji [...]. Jest samodzielny pracownikiem naukowym, którego status pozwala się właściwie

kwest. ewidencyjny krypt. „Ojczyzna 70”, [sierpień 1973 r.], k. 101–105; *ibidem*, Notatka służbowa, 5 VI 1970 r., k. 47; *ibidem*, Pismo zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. SB w Ostrowie Wlkp. do Komendy Wojewódzkiej MO, Wydział III SB w Poznaniu, 23 VII 1970 r., k. 78–80.

⁶⁵ AIPN Po, 08/608 t. 2, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO do I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Ostrowie Wlkp., 18 V 1970 r., k. 45; *ibidem*, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Ostrowie Wlkp., 5 VI 1970 r., k. 53; *ibidem*, Plan przedsięwzięć operacyjnych do kwestionariuszy ewidencyjnych nr 11 020 i 11 021, 3 VII 1970 r., k. 60–67; *ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Poznaniu do naczelnika Wydziału III KW MO w Łodzi, 4 V 1976 r., k. 144; *ibidem*, Meldunek operacyjny, 5 II 1976 r., k. 176.

⁶⁶ W 1975 r. Serwański zainicjował we współpracy z GKBZH w Polsce ogólnopolskie badania nad stratami osobowymi inteligencji polskiej w latach II wojny światowej. Plonem stała się obszerna Centralna Kartoteka Strat Inteligencji Polskiej oraz wiele opracowań naukowych, z których tylko część doczekała się publikacji, jak np. wspólne prace M. Rutowskiej i E. Serwańskiego: *Straty osobowe polskiego środowiska muzycznego w latach 1939–1945*, Warszawa 1977; *Straty wśród pisarzy polskich (literatów, publicystów, dziennikarzy i redaktorów) w czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa 1980, czy *Losy polskich środowisk artystycznych w latach 1939–1945. Architektura, sztuki plastyczne, muzyka i teatr. Problemy metodologiczne strat osobowych*, Poznań 1987.

wymykać spod kontroli przełożonych [...]. Jego działalność i powiązania nawet na tle naukowym nie są »Januszow«i bliżej znane”. Pod naciskiem SB kontakt służbowy „Janusz” miał, „wykorzystując swoją pozycję zwierzchnika naukowego i partyjnego w stosunku do Olszewskiego”, zażądać przedstawienia sprawozdania z działalności naukowej Serwańskiego. Szukano pretekstu do zwolnienia go z pracy⁶⁷.

Działania prowadzone przez SB przeciw Serwańskiemu w ramach sprawy o kryptonimie „Ojczyzna” miały na celu początkowo jedynie zneutralizowanie jego poczynań. Głównym zarzutem było wykorzystywanie przez niego statusu pracownika naukowego Instytutu Zachodniego „do aktywizacji środowiska byłych działaczy endeckich poprzez organizowanie spotkań, nakłanianie do pisania pamiętników i wspomnień”, a także to, że „w swych publikacjach gloryfikuje zasługi działaczy endeckich”. Przy czym pojemny termin endecja mieścił także Armię Krajową, Szare Szeregi, Stronnictwo Pracy, Delegaturę Rządu. Przyczynę fiaska swojej pracy upatrywało SB w tym, że „jako pracownik naukowy zajmujący się okresem okupacji ma w dalszym ciągu poważne możliwości prowadzenia działalności przy jednoczesnym jej kamuflowaniu względami naukowo-badawczymi”. Dlatego w styczniu 1976 r. postanowiono doprowadzić do skompromitowania Serwańskiego jako naukowca, by tym samym ograniczyć jego możliwości działania⁶⁸. Przeciwwstawiono się też wysunięciu kandydatury Serwańskiego do nominacji profesorskiej, gdyż utrwaliłoby to „jego wpływy oraz autorytet w środowisku b. działaczy endeckich oraz osób negatywnie ustosunkowanych do naszego ustroju. Z drugiej strony, wśród pozytywnych i lojalnych pracowników Instytutu Zachodniego fakt ten wywołałby nieprzychylną atmosferę”⁶⁹. Nie zachowały się dokumenty z okresu po marcu 1977 r., co uniemożliwia przedstawienie kolejnych działań SB wobec Serwańskiego. Faktem jest, że dopiero w czasach „Solidarności”, w 1981 r. (w wieku siedemdziesięciu lat, po trzydziestu czterech latach pracy w instytucie) otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego.

Podsumowując lata swojej pracy, Serwański stwierdził: „Ogółem mój dorobek z lat 1943–1994 to dwieście czterdzieści sześć pozycji, do których można doliczyć czterdzieści do sześćdziesięciu pozycji nieopublikowanych – jakże często zdarzających się każdemu piszącemu, w szczególności w takich »nieprawidłowych« czasach [...]. Byliśmy silniejsi od UB, od Polski Ludowej. I jako Instytut

⁶⁷ AIPN Po, 08/608, t. 2, Notatka służbowa ze spotkania z k[ontaktem s[łużbowym] „Janusz”, 11 I 1975 r., k. 143, 143a. O wcześniejszych nieudanych próbach „dyscyplinowania” Serwańskiego mówi też Notatka służbowa ze spotkania z k[ontaktem s[łużbowym] „Janusz” z 17 XII 1973 r. (*ibidem*, k. 117). Staraniom Olszewskiego zawdzięczał Serwański pierwszą po wielu latach pracy podwyżkę uposażenia, uzyskanie stopnia docenta (1971 r.), a także odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1972 r.) (*ibidem*, Notatka służbowa ze spotkania z k[ontaktem s[łużbowym] „Janusz”, 25 I 1975 r., k. 144, 144a). Zob. też E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 223.

⁶⁸ AIPN Po, 08/608, t. 2, Kwestionariusz „Ojczyzna”, 13 I 1976 r., k. 172.

⁶⁹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dot. figuranta kwestionariusza ewidencji operacyjnej krypt. „Ojczyzna” nr rej. 11 020, grudzień 1976 r., k. 227a. Zob. E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 221–269.

Zachodni, i jako »Ojczyzna«, i w ogóle jako Ojczyzna, czyli Polska. [...] Instytut Zachodni był wielką pasją mego życia. [...] Chciałem tylko »pisać«⁷⁰.

Władysław Bartoszewski we wstępie do wydanej po śmierci Serwańskiego książki *W kręgu myśli zachodniej* napisał: „Wkład Edwarda Serwańskiego – prawnika i historyka, a zarazem społecznika, którego poznałem jako idealistę, oddanego całkowicie pracy organicznej, w naszą wiedzę o Wielkopolsce i Wielkopolanach w Polsce w latach trzydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych XX stulecia – jest moim zdaniem bardzo znaczny i trwały. Do zalet pracy Serwańskiego należy oddanie sprawiedliwości pamięci ludzi tej epoki [...]”⁷¹.

W notatce oceniającej niemal sześć lat prowadzonych przeciwko Serwańskiemu działań w ramach sprawy operacyjnej „Ojczyzna” starszy inspektor Sekcji II Wydziału III KW MO w Poznaniu, kpt. Sylwester Scheffs, stwierdził: „Edward Serwański jest nieprzejednanym wrogiem naszego ustroju o zdecydowanie reakcyjnych nacjonalistycznych poglądach”⁷². Zdaniem tym można zamknąć historię wieloletnich zmagania człowieka, który chciał „tylko pisać”, z potężnym aparatem bezpieczeństwa.

Aleksandra Pietrowicz (ur. 1956) – od 2001 r. pracuje w Biurze Edukacji Publicznej IPN Oddział w Poznaniu. Zajmuje się dziejami okupacji 1939–1945 w Wielkopolsce oraz udziałem Wielkopolan w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Opublikowała m.in. *Działalność informacyjna i dokumentacyjna Głównej Delegatury Rządu RP dla ziem polskich wcielonych do Rzeszy (1940–1941)* [w:] *Działalność informacyjna Polskiego Państwa Podziemnego*, red. W. Grabowski, Warszawa 2003, s. 42–57; *Sekcja Zachodnia Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP – zarys struktury organizacyjnej i działalności (wrzesień 1942 – lipiec 1944 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2, s. 269–294; *Rozpracowanie organizacji „Ojczyzna” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – wątek poznański*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 3, s. 177–196. Współredagowała: *„Ojczyzna” 1939–1945. Dokumenty, wspomnienia, publicystyka*, Poznań 2004 (ze Z. Mazurem), *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, Poznań 2004 (z M. Rutowską i Z. Mazurem), *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, Poznań 2007 (z A. Łuczak)

Life Under Scrutiny of the Security Service. Operations of the Security Service against Edward Serwański

Edward Serwański (1912–2000), lawyer, historian, writer, civil and scouting activist, scholar at the Western Institute (Instytut Zachodni) in Poznań was be-

⁷⁰ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. 231, 295. Zob. bibliografię prac Serwańskiego – *Pozytywista z duszą romantyka...*, s. 203–227.

⁷¹ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej...*, s. III.

⁷² AIPN Po, 08/608, t. 2, Notatka informacyjna dot. figuranta kwestionariusza ewidencji operacyjnej krypt. „Ojczyzna” nr rej. 11 020, grudzień 1976 r., k. 227a.

ing observed by the security services for over 30 years. Existing documents about Serwański cover the period from March 1946 to March 1977.

During the 1939–1945 occupation, he was a member of the “Ojczyzna” (“Fatherland”) organisation originating from the nationalist movement. The organisation played an important role in building secret state administration structures and ZWZ-AK (Związek Walki Zbrojnej-Armia Krajowa – Union of Armed Struggle-Home Army), in particular in Wielkopolska. Its main forms of activity included secret education, charity, information and propaganda operations, as well as preparation for the seizure of territories stretching to the Odra and Nysa Łużycka rivers by Poland. In July 1945 “Ojczyzna” was dissolved. Many of its members started to work in institutions established in the so-called Regained Territories (Ziemie Odzyskane), in particular in the Ministry of Regained Territories, Polish Western Association (Polski Związek Zachodni) and the Western Institute (Instytut Zachodni).

In the second half of 1947 the security services started an operation against the members of “Ojczyzna” under the code name “Alfa”. In the period 1947–1950, a number of the organisation’s activists were arrested and sentenced. Serwański, detained on 20 March 1948 upon refusal to cooperate with security services, was arrested and subjected to a brutal interrogation. On 29 August 1950 the Military Regional Court in Warsaw sentenced him to 7 years’ imprisonment (3.5 years after amnesty was announced).

Upon his release from prison, Serwański returned to work at the Western Institute. He cooperated with the institute until 1993. In 1960 he obtained a PhD degree, and in 1971 a habilitation degree. His scholarly works and journalism include over 200 publications. In December 1976 the security services in Poznań objected to granting him the title of extraordinary professor. He received it only in 1981 in the time of the Solidarity movement when he was 70 years old.

Serwański’s studies on the history of the underground organisations in Wielkopolska, from which came, among others, the book *Wielkopolska w cieniu swastyki* (“Wielkopolska Under the Shadow of the Swastika”) published in 1970 (after an 11-year long battle with censorship), were used by security services as a pretext to escalate the observation. The objective was to seize full control of Serwański’s scientific and educational work, as well as his contacts with combatants’ community. At the end of 1976 it was planned to undertake “special” actions intended to discredit Serwański as a scholar and to damage his reputation among colleagues and friends. Respective documents were not preserved.